

WACŁAW PETSCH

## SPRAWA POLSKIEGO DOSTĘPU DO MORZA A ZASADA GRANIC ETNOGRAFICZNYCH NA KONFERENCJI POKOJOWEJ W PARYŻU W ROKU 1919

### 1. METODA WYTYCZANIA GRANIC POLITYCZNYCH NA KONFERENCJI POKOJOWEJ W PARYŻU W R. 1919. ZASADA GRANIC ETNOGRAFICZNYCH

W przeciwieństwie do panującej w poprzednich wiekach zasady traktowania terytoriów i ludności na nich żyjącej jako własności monarchy, suwerena i swobodnego przesuwania granic państw w zależności od woli i mocy władców, a bez względu na wolę ludności, rewolucja francuska, wysuwając hasło „suwerenności narodów“, zapoczątkowała okres powstawania państw narodowych o granicach politycznych, opartych na granicach zasięgu etnicznego. Długotrwały ten proces przebiegał w różny sposób na zachodzie i wschodzie Europy. W przededniu pierwszej wojny światowej cechą charakterystyczną Europy sił działających na terenie politycznym Europy było to, że na zachodzie Europy państwa narodowe dysponowały dużymi obszarami kolonialnymi, tworząc tzw. imperia, na wschodzie natomiast Europy istniały duże państwa wielonarodowe. W obu typach państw klasą rządzącą była burżuazja. W państwach wielonarodowych burżuazja niewielu wybranych narodów: Niemców, Austriaków, Węgrów, Rosjan, Turków uciskała zarówno proletariat swego narodu, jak i wszystkie klasy narodów zależnych, przymusowo wcielonych do tych państw wielonarodowych.

Historia XIX w. wypełniona była walką wielu narodów o niezależny byt państwowy. Te dążenia wyzwolenicze narodów zmuszanych do uczestniczenia w krwawych zmaganiach I wojny światowej zadecydowały o uznaniu przez kierowników wielkich zwycięskich mocarstw prawa do samostanowienia, tj. prawa do niepodległego bytu państwowego oraz prawa samej ludności do demokratycznego wyrażania swej woli w tym względzie. W zgodności z tymi dążeniami najszerszych mas ludowych Europy pozostawały zasady ideowe, wyrażane w przemówieniach i deklaracjach Prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilsona, które stały się podstawą norm traktatu pokoju między stronami<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Odnośnie do zasady samostanowienia zasady te brzmiały: a) Orędzie z 8 I 1918: „It is that the world be made fit and safe to live in, and particularly that it be made safe for every peace-loving nation which, like our own, wishes to live its own free life, determine its own institutions, be assured of justice and fair dealing by other peoples of the world, as against force and selfish aggression. All the peoples of the world, are in effect partners in this interest, and for our own part we see very clearly that unless justice be done to others it will not be done to us.“ (H. W. Temperley A History of the Peace Conference in Paris. London 1924, t. I, s. 433). b) Orędzie z 11. III. 1918 r.: „People are not to be handed about from one sovereignty to another by an international conference or an understanding between rivals and antagonists. National aspirations must be respected; peoples may now



Konsekwencją tego stanowiska było przyjęcie zasady wyznaczenia granic politycznych państw zgodnie z zasięgiem etnicznym poszczególnych narodów, czyli uznanie tzw. zasady etnograficznej<sup>2</sup>.

Te postępowe poglądy przeniknęły wówczas tak głęboko do świadomości mas, że wpłynęły decydująco na kierunek ujęć teoretycznych problematyki granic państwa. Lenin mówi: „Proletariat nie może pomijać milczeniem szczególnie „nieprzyjemnego“ dla imperialistycznej burżuazji zagadnienia granic państwa, opartego na ucisku narodowym. Proletariat nie może nie walczyć przeciw trzymaniu przemocą narodów uciśnionych w granicach danego państwa, a to właśnie oznacza walkę o prawo do samookreślenia. Proletariat powinien domagać się swobody politycznego oderwania się kolonii i narodów uciskanych przez „jego naród“<sup>3</sup>.

Problematyka określenia granic etnicznych związana jest z poglądem na naród w historycznym procesie swego kształtowania się i rozwoju.

Odnosnie do pojęcia granicy etnograficznej Lenin cytuje ciekawą wypowiedź Engelsa charakteryzującą stosunki w latach 1848—1871: „oto w procesie rozwoju historycznego, który pochłonął szereg małych, niezdolnych do życia narodów, granice „wielkich i zdolnych do życia narodów europejskich“ były

be dominated and governed only by their own consent“. „Self-determination“ is not a mere phrase. It is an imperative principle of action which statesmen will henceforth ignore at their peril...

This war had its roots in the disregard of the rights of small nations and of nationalities which lacked the union and the force to make good their claim to determine their own allegiance and their own forms of political life. Covenants must be entered into which will render such things impossible for the future.

The principles to be applied are these:...

Second, that peoples and provinces are not to be bartered about from sovereignty to sovereignty as if they were mere chattels and pawns in a game, even the great game, now for ever discredited, of the Balance of Power; but that Third, every territorial settlement involved in this war must be made in the interest and for the benefit of the populations concerned, and not as a part of any mere adjustment or compromise of claims among rival States“.

c) Przemówienie z dn. 6. IV. 1918 r.:

„(The) principle of the free self-determination of nations (is one) upon which all the modern world insists“.

d) Przemówienie z dn. 4. VII. 1918 r.:

„Second, the settlement of every question whether of territory, of sovereignty, of economic arrangement, or of political relationship, upon the basis of the free acceptance of that settlement by the people immediately concerned, and not upon the basis of the material interest or advantage of any other nation or people which may desire a different settlement for the sake of its own exterior influence or mastery“ (Temperley, *op. cit.*, t. I, s. 399).

<sup>2</sup> W. I. Lenin pisze w tej sprawie: Uwagi krytyczne do kwestii narodowej: „Nie ulega wątpliwości, że jednolity skład narodowościowy ludności to jeden z niezawodnych czynników nieskrępowanego i szerokiego naprawdę współczesnego obrotu handlowego...“ i dalej „Nie ulega wreszcie wątpliwości, że w celu zniesienia wszelkiego ucisku narodowego jest rzeczą bardzo ważną stworzenie okręgów autonomicznych, nawet najmniejszych, o jednorodnym, jednolitym składzie narodowym“ W. I. Lenin, *Dzieła*, t. XX, s. 37.

<sup>3</sup> W. I. Lenin, *Dzieła*, t. XXII, s. 169. „Rewolucje socjalistyczne a prawo narodów do samookreślenia“ (tezy).



określane w coraz większym stopniu przez „język i sympatie“ ludności. Te granice Engels nazywa „naturalnymi“<sup>4</sup>.

W burżuazyjnej nauce z czasów pierwszej wojny światowej panowały dwie różne teorie co do kryteriów, które by pozwoliły określać charakter narodowy ludności. Jedną z nich była tzw. teoria obiektywna, zakładająca, że narodowość człowieka nie zależy od jego woli (świadomości). Teoria ta poszukuje zewnętrznych, możliwie uchwytnych i nadających się do wykorzystania praktycznego (np. w administracji) cech narodowości; toteż zwrócono uwagę na język, stwierdzając że tzw. język ojczysty jest zasadniczym kryterium narodowości. Teoria ta powstała wcześniej. Za jej twórców uchodzą m. in.: Arndt, Herder i Fichte. Druga teoria subiektywna, która kładła nacisk na zjawisko kształtowania się świadomości, powstała w krajach łacińskich, gdzie granice etnograficzne od dawna już w historii stały się rzeczywistością polityczną. Do jej założycieli zaliczany bywa Renan<sup>5</sup>.

Niebezpieczeństwo stosowania jej na wschodzie Europy polegało na tym, że w warunkach ucisku narodowego może ona stać się podstawą do wywierania nacisku, aby wywołać deklaracje przynależności narodowej pożądane dla uciskających.

Omówienie wartości naukowej obu tych teorii przekracza ramy tego artykułu, toteż zatrzymać się pragnę jedynie na wnioskach politycznych, które z nich wypływają. Otóż wszelka chęć opierania decyzji rozstrzygnięć granicznych na ustaleniach teorii subiektywnej winna być poparta zdecydowaną działalnością eliminacji jakiegokolwiek nacisku, gdyż w przeciwnym razie mogą zajść wypadki groteskowych plebiscytów; tak było np. na Mazurach, w Kwidzynie i na Górnym Śląsku.

Konferencja pokojowa z 1919 r. posługiwała się przy określaniu przynależności narodowej poszczególnych obszarów obu tymi teoriami, wysuwając zespół kryteriów obiektywnych oraz zarządzając plebiscyty.

Kryteria obiektywne zostały zaproponowane na długo jeszcze przed konferencją w memoriale sekretarza stanu z września 1917 r. Wysunięto tam jako kryteria rasę, język i religię lub innego rodzaju związki polityczne<sup>6</sup>.

Kryteria te znalazły zastosowanie w pracach konferencji odnośnie do wyznaczania nowych granic politycznych państw, zgodnie z zasadą etnograficzną, jak też w przyszłych traktatach mniejszościowych. Nie ulega wątpliwości, że kryteria języka i świadomości winny być uzupełniane analizą wytworów kultury materialnej<sup>7</sup>.

Chociaż postawienie zasady granic etnograficznych było faktem historycznie postępowym, to jednak dążenie do jej praktycznego zastosowania napotykało nie tylko przeszkody polityczne, ale i przeszkody, które wyni-

<sup>4</sup> W. I. Lenin, O Polsce i polskim ruchu robotniczym, s. 362. „Wyniki dyskusji o samookreśleniu“.

<sup>5</sup> Por. Ch. Rousseau, Les frontières de la France. „Revue gén. de droit international public“, 1/54, s. 28—36 i E. Kuroński, Polacy w Niemczech w urzędowych spisach ludności. Warszawa 1939, s. 35.

<sup>6</sup> Papers Relating to the Foreign Relations of the United States, 1919. „The Paris Peace Conference“. Washington 1942, t. II, s. 11: „Should the basis of territorial distribution be race, language, religion or previous political affiliation?“

<sup>7</sup> P. I. Kusznier, Etnoczeskije tierritorii i etnoczeskije granicy. Moskwa 1951, s. 10—12.



kały z niedostatecznego opracowania naukowego problematyki dotyczącej obszaru etnicznego i granic tego obszaru.

Ale i dzisiaj, w 39 lat po zakończeniu pierwszej wojny światowej przynależność należy, że szereg węzłowych zagadnień nasuwających się przy charakteryzowaniu obszarów etnicznych różnych narodów europejskich nie został naukowo w sposób ostateczny opracowany<sup>8</sup>.

Krystalizacja poglądu na to, co nazywamy obszarem etnicznym, zależy w równym stopniu od wyników badań etnograficznych, jak językoznawczych, archeologicznych, historycznych i antropologicznych. Kategorie pojęć, którymi się posługują wyżej wymienione nauki konstruując treści „kultur“, nie są identyczne. Tak np. „kultury archeologiczne“ nie odpowiadają ani „grupie etnicznej“ i „obszarowi etnicznemu“, ani „wspólnocie językowej“, ani też „obszarowi językowemu“<sup>9</sup>.

Praktycznie jednak cele, jakie stały przed konferencją, chociaż zależały w pewnym stopniu od precyzji naukowych określeń obszaru etnicznego i granic etnicznych, zawiły decydująco od precyzji określenia terytorium narodowego i granic zaludnienia narodowego — dla określania charakteru obszarów, o które toczono spory.

## 2. SPOSÓB STOSOWANIA ZASADY GRANIC ETNOGRAFICZNYCH

Przyjęta jako obowiązująca przez konferencję pokojową zasada granic etnograficznych może być rozumiana w sposób rozszerzający, to znaczy, że przy wytyczeniu granic politycznych poza ścisłymi granicami zasięgu etnicznego uwzględnia się warunki geograficzne, gospodarcze, wojskowe (możliwości obronne) i historyczne. Może też ona być rozumiana w sensie jak najbardziej ograniczonym, tzn. takim, że przy projektowaniu granic politycznych państw nie uwzględnia się niczego poza wytyczną ścisłych granic etnograficznych. Szkodliwość tego ostatniego ujęcia uwydatniała się szczególnie przy rozstrzygnięciu kwestii przynależności terytoriów mających specjalne, zasadnicze nieraz znaczenie dla niepodległości państw, np. zagadnienie Gdańska.

Trzeba tu także podkreślić, że konferencja pokojowa nie rozporządzała skończenie wykrystalizowaną doktryną „granic etnograficznych“, co pozostawiało dowolność rozmaitego stosowania tych samych zasad ze względów, które mogły być oceniane jako ważne politycznie.

Tak np. ten sam Lloyd George, który w sprawie granic polskiego Pomorza okazał się najzaciętszym szermierzem jak najściślejszych granic etnicznych

<sup>8</sup> S. A. Tokarew, Zagadnienie etnogenezy w etnografii. „Lud“ XXXIX r. 1952, s. 75.

<sup>9</sup> Włodzimierz Hołubowicz, O zagadnieniu kształtowania się i rozwoju społeczeństw słowiańskich w okresie patriarchalnej wspólnoty pierwotnej na terenie Polski. Referat powielony, wygłoszony na Sesji Arch. w maju 1955 r.

S. A. Tokarew i M. M. Czeboksarow, Metodologia etnograficznych izsledowanij na materiale etnografii w swietie rabot J. W. Stalina po woprosam jazykoznanija. „Sow. etnografija“, 1951, nr 4.

Tadeusz Lehr-Spiłwiński, Rozprawy i szkice z dziejów kultury Słowian. Warszawa 1954, cz. I.

Tadeusz Wróblewski, Etnografia radziecka a zagadnienie etnogenezy w swietle prac Stalina o jazykoznanstwie: „Lud“ XLI, nr 1, 1954, s. 36—65.



(poniżej o tym będzie mowa przy omawianiu granic polsko-niemieckich), w sprawie granic czeskich zajął stanowisko całkiem odmienne, sformułowane w memorandum M. Milleranda i Lloyd George'a z 17 II 1920 r.: „...względy etnograficzne nie mogą być wyłącznie brane pod uwagę...“<sup>10</sup>.

Rzeczoznawca zaś delegacji amerykańskiej, gen. Tasker H. Blis, w piśmie wystosowanym do sekretarza stanu z Paryża 15 XII 1918 r. oświadcza, że: „Jest koniecznością, wynikającą z faktów doświadczenia, by nie wszystkie narody miały granice narodowe, strategiczne, takie, jakich wymagają ludzie odpowiedzialni za ich obronę. Kiedy interes polityczny wymaga włączenia obcej lub rasowo wrogiej ludności, aby stworzyć bezpieczeństwo granicy strategicznej, należy na to odpowiedzieć, że granicą strategiczną każdego narodu jest Liga Narodów i innej szukać nie należy“<sup>11</sup>.

Liga Narodów zatem miała stworzyć system bezpieczeństwa, w którym granice strategiczne nie byłyby już potrzebne, miała stworzyć system wymiany, który by zapobiegł niedogodnościom geograficznym i ekonomicznym podziału terenów, stanowiących całość gospodarczą.

Trzeba podkreślić, że złudzeń tych nie podzielało wielu delegatów na konferencje. Nie podzielał ich ani Clemenceau<sup>12</sup>, ani Tardieu<sup>13</sup>, ani marszałek Foch<sup>14</sup>, ani ówczesny przedstawiciel Polski, Dmowski<sup>15</sup>. Nie podzielał ich też z całą pewnością Lloyd George, choć często, gdy mu to było wygodne, udawał, że je podziela.

Trzeba też zaznaczyć na tym miejscu, że zakres stosowania prawa do samostanowienia i „zasady etnograficznej“ nie był powszechny. Nie zastosowano tych zasad ani do ludów kolonialnych wchodzących w skład państw imperialistycznych ententy, ani też do kolonii b. Cesarstwa Niemieckiego, które w formie mandatów międzynarodowych potraktowano jako łupy wojenne i podzielono zresztą przeważnie między członków Imperium Brytyjskiego<sup>16</sup>.

### 3. SPRAWA GRANIC POLSKIEGO DOSTĘPU DO MORZA

Niemieckie, imperialistyczne rozstrzygnięcie kwestii dostępu Polski do morza ma już swoją długą i tragiczną historię. Nie jest zadaniem tej pracy omawiać jej szczegółowo. Dla przypomnienia jedynie zakresu niemieckich imperialistycznych roszczeń wystarczy tutaj załączenie mapki, przedstawiającej na tle granicy z r. 1938 oraz z r. 1815 (1 i 3) przebieg linii granicy: 2) po rozbiorach, 4) wg propozycji Ludendorffa (w Spa) oraz 5) podczas drugiej wojny światowej<sup>17</sup>.

<sup>10</sup> H. W. Temperley, *op. cit.*, t. IV, s. 276.

<sup>11</sup> „Papers Relating“... T. I, s. 295.

<sup>12</sup> G. Clemenceau, *Blaski i cienie zwycięstwa*. Warszawa.

<sup>13</sup> André Tardieu, *La paix*. Paris 1921, s. 162—258.

<sup>14</sup> Edgar Milhaud, *La France avait raison*. Neuchâtel 1945, s. 17—81.

<sup>15</sup> R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowa Państwa*. Warszawa 1925, na s. 90 relacja z rozmowy R. Dmowskiego z prezydentem Wilsonem co do granic Polski i ich znaczenia strategicznego.

<sup>16</sup> R. St. Baker, Woodrow Wilson. *Kształtowanie losów świata*. Warszawa 1924, s. 236—251 oraz moja wypowiedź na Międzynarodowej Sesji PAN, poświęconej zagadnieniu bezpieczeństwa zbiorowego. „Księga Pamiątkowa Sesji“. W-wa 1955.

<sup>17</sup> Casimir Smogorzewski, *East Prussia must disappear*. London 1944, s. 10.



Biorąc pod uwagę klasyfikację interpretacji zasady etnograficznej dokonaną w poprzednim rozdziale, stwierdzić należy, że sytuacja historyczna w 1919 r. była taka, że nikt nie ośmielił się wysunąć propozycji granicy polsko-niemieckiej, która by zadośćuczyniła warunkom, teoretycznie uznanym za słuszne. Warto przypomnieć tutaj stanowisko w tej sprawie Marksa, który przyznawał Polsce, w „Nowej Gazecie Reńskiej”, ujście Wisły i „duży pas wybrzeża”<sup>18</sup>.

Na wszystkich koncepcjach rozwiązania omawianego zagadnienia ciążyło to, że nie zdobyto się jeszcze wtedy na uznanie historycznej interpretacji granicy etnicznej jako kryterium granicy politycznej ani uznanie potrzeby przesiedleń ludności jako logicznej tego konsekwencji. W wyniku tej sytuacji ze spół najważniejszych projektów dotyczących granicy polsko-niemieckiej na Pomorzu można podzielić, z punktu widzenia stosunku do przyjętej jako wytyczne zasady etnograficznej, na cztery grupy:

a) projekty, które stojąc na gruncie zasady etnograficznej starają się uwzględnić w swym rozwiązaniu, choć w skromnym zakresie, nakazy geografii, obronności, względy gospodarcze oraz wskazówki historii;

b) projekty, które udział względów pozaetnograficznych redukują jeszcze bardziej, ale je utrzymują formalnie, choć udział ich w formowaniu linii granicznej jest znikomy;

c) projekty, które przechodzą całkowicie do porządku dziennego nad względami geograficznymi, gospodarczymi, obronnością i historią rejonu, biorąc pod uwagę jedynie obecny zasięg zaludnienia dwóch narodów;

d) projekty, które przechodzą do porządku dziennego nad obszarem narodowo polskim Pomorza; uwzględniając za to interesy dotychczas niesprawiedliwie uprzywilejowanego narodu niemieckiego, całość Pomorza pozostawiają Niemcom, Polsce zaś gwarantują jedynie ułatwienia handlowe i komunikacyjne w portach Bałtyku.

Do pierwszych zaliczyć należy wyniki pracy Polskiego Komitetu Narodowego oraz Delegacji Polskiej na konferencję, zebrane m. in.:

1. w nocie Delegacji Polskiej w sprawie zachodniej granicy Polski, złożonej przewodniczącemu Komisji do Spraw Polskich w dniu 28 II 1919 r.<sup>19</sup>
2. propozycje, zawarte w dokumencie z dn. 21 I 1919 r.: „Outline of Tentative Report and Recommendations”, przygotowany przez wydział informacyjny, zgodnie z wytycznymi prezydenta i pełnomocników<sup>20</sup>,

<sup>18</sup> C. Bobińska w książce „Marks i Engels a sprawy polskie”, wg Marks i Engels, Dzieła, t. [VI, s. 384, Warszawa 1954, s. 92, tak określa dosłownie stanowisko Marksa w tej sprawie: „Dlatego „Nowa Gazeta Reńska” mówi o Polsce w granicach przedrozbiorowych, posiadającej niezbędny ze względów gospodarczych dostęp do morza, a więc ujście Wisły i „duży pas wybrzeża”.

<sup>19</sup> Akty i dokumenty dot. granic Polski na konferencji pokojowej w Paryżu, cz. III, s. 24—37.

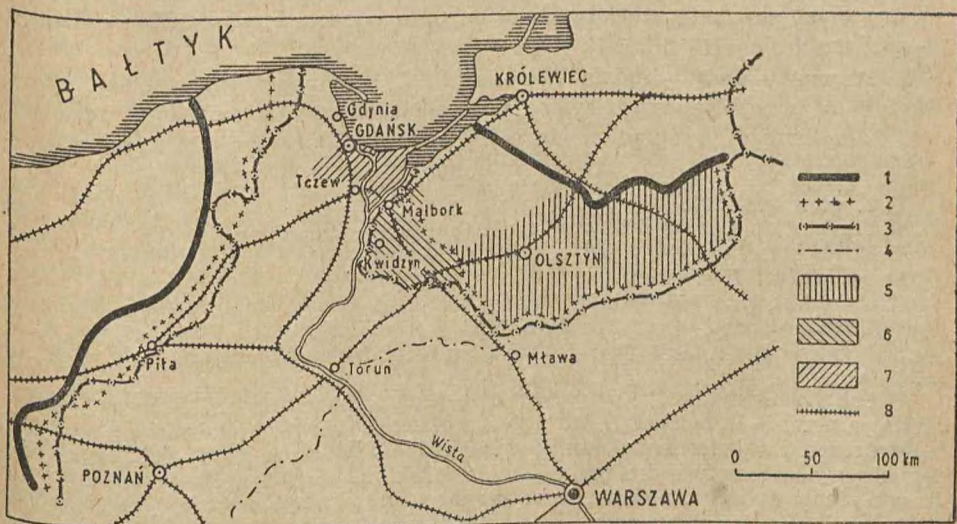
<sup>20</sup> D. H. Miller, My Diary of the Conference of Paris. New York 1924, t. IV, s. 43 i n. [Cytaty z D. H. Millera są przytaczane w tej pracy albo za Smogorzewskim, albo wg fotokopii znajdujących się w Instytucie Spraw Międzynarodowych w Warszawie. — W. P.]



Niemieckie rozwiązania granic wschodnich (wg Casimir Smogorzewski, East Prussia must disappear, London 1944, s. 10).



- 1 Granice 1938 r.
- 2 Granica 1795 r.
- 3 Granica 1815 r.
- 4 Granica proponowana przez sztab niemiecki w Spa w 1918 r.
- 5 Granica 1939 r. po aneksji okręgu białostockiego



Pomorze na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r. (wg Casimir Smogorzewski, East Prussia must disappear, London 1944, s. 20).

- 1. Propozycja Dmowskiego, 2. Propozycja Komisji do Spraw Polskich, 3. Granica 1919 r. — Traktat wersalski, 4. Granica z 1815 r., 5. Okręg plebiscytowy Olsztyn, 6. Okręg plebiscytowy Kwidzyn, 7. Wolne Miasto Gdańsk, 8. Linie kolejowe.



3. francuski „Project for Preliminaries of Peace with Germany“ amb. w Wielkiej Brytanii de Fleuriau<sup>21</sup> i
4. stanowisko francuskiego *Comité d'Etudes*<sup>22</sup>.

Do drugiej grupy rozwiązań zaliczyć należy:

1. Projekt Komisji do Spraw Polskich (komisji Cambona) z 12 III i 12 IV 1919 r., oddającego Polsce Gdańsk i Powiśle ze względów gospodarczych i wojskowych<sup>23</sup>
2. dalej plan amerykański: „Proposed New Boundaries for Germany“, wydziału informacji z dn. 25 II 1919 r.<sup>24</sup> (autorstwa Lorda i Bowmana), prawie identyczny z propozycją komisji Cambona.

Do trzeciej grupy propozycji wytyczenia granicy, opartych już na zasadzie ściśle i wyłącznie granic zaludnienia narodowego („etnograficznej“) zaliczam:

1. Traktat wersalski
2. Memorandum D. H. Millera z dn. 31 VII 1918 r. Pierwsza ewentualność dania Polsce dostępu do morza, prawie identyczna z traktatem<sup>25</sup>
3. Memorandum z Fontainebleau z dn. 25 III 1919 premiera Wielkiej Brytanii, w którym pisze on: „Polska otrzyma korytarz do Gdańska, lecz winien on być określony niezależnie od względów strategicznych i komunikacyjnych w taki sposób, by obejmował możliwie najmniejszą liczbę Niemców<sup>26</sup>“.

Czwartą grupą rozwiązań z pominięciem całkowitym faktu polskości terenu Pomorza i propozycją pozostawienia tzw. Prus Zachodnich Niemcom w zamian za udogodnienia handlowe i komunikacyjne — byłyby

1. Memorandum Brytyjskiego Min. Spraw Zagranicznych co do proponowanych zmian terytorialnych w Europie, opracowany na żądanie Asquitha z jesieni 1916 r.<sup>27</sup>
2. Trzynasty punkt orędzia Wilsona z 8 I 1918 r. wg interpretacji autorytatywnej House'a zawiera w sobie elementy rozwiązania trzeciego i czwartego<sup>28</sup> (pogląd Seydy w tej sprawie: Wilsonowski „wolny i bez-

<sup>21</sup> J. w. s. 206—207.

<sup>22</sup> *Travaux du Comité d'Etudes* t. II. Questions européennes, s. 116.

<sup>23</sup> D. Miller, *op. cit.*, t. VI, s. 350 i n. Report No 1.

<sup>24</sup> *Op. cit.*, t. VI, s. 43 i n.

<sup>25</sup> *Op. cit.*, t. II, s. 440—441.

<sup>26</sup> Temperley, *op. cit.*, t. VI, s. 546.

<sup>27</sup> Lloyd George, *Prawda o Traktacie Wersalskim*. Warszawa, b. d. w. t. I, s. 24—26.

<sup>28</sup> Faktycznie słynne „14 punktów“ było poprzedzone raportem „Inquiry“, opracowanym przez S. E. Mezesa, D. H. Millera i Waltera Lippmana, który zwraca uwagę na konieczność uwzględnienia punktów widzenia narodowych i ekonomicznych oraz potrzebę wystarczającego dostępu do morza Polski. 29 X 1918 r. House telegrafował do prezydenta Wilsona, podając tekst proponowanego i opracowanego przez siebie wspólnie z Walterem Lippmanem i Frankiem Cobbem komentarza do „14 punktów“. W tym komentarzu postawione jest jedynie zagadnienie, czy Polska ma otrzymać terytorium na zachód od Wisły, czy też Gdańsk ma zostać wolnym portem a Wisła ma być zneutralizowana.



pieczny dostęp do morza to zneutralizowanie Wisły z wolnym portem w Gdańsku)<sup>29</sup>

3. Memorandum D. H. Millera z dn. 31 VII 1918 r. Trzecia i czwarta ewentualność dania Polsce dostępu do morza przez obce terytorium.

Do powyższego opracowania załączam mapkę, przedstawiającą na tle granicy z r. 1815 (4), 1) granicę proponowaną przez Delegację Polską, 2) granicę proponowaną przez Komisję do Spraw Polskich oraz 3) granicę ustanowioną przez traktat wersalski.

Już na konferencji było jasne, że decyzje dotyczące granic Polski są absurdalne z punktu widzenia wojskowego, ekonomicznego i nie liczą się z sensem geograficznym terenu. Przekonanie to potwierdziło krwawe doświadczenie historii r. 1939. Rzeczoznawca brytyjski tak pisze w tej sprawie: „Fakt stworzenia „korytarza“ polskiego między Niemcami a Prusami Wschodnimi stawia z punktu widzenia wojskowego zagadnienia strategiczne na porządku dziennym. Zdając sobie sprawę z zasięgu i mocy nowoczesnej artylerii faktem jest bezspornym, że korytarz jest z punktu wojskowego niemożliwy do obronienia, chyba w wypadku operacji ofensywnych, przedsięwziętych na dużą skalę z jednej lub obu stron korytarza“<sup>31</sup>.

Jedną z najważniejszych zasad, którymi miała kierować się w pracach swych konferencja pokojowa w Paryżu, była zasada samostanowienia narodów<sup>32</sup>. Mimo wysiłków jak najprecyzyjniejszego jej sformułowania nie nadano jej jednak formy wystarczająco jasno określającej jej treść, zakres stosowania i konsekwencje z niej wynikające.

Jedną z konsekwencji samostanowienia narodów miały być granice etnograficzne. Trudność teoretyczna następowała wówczas, gdy ta wtórna zasada stawała w sprzeczności z innymi konsekwencjami zasady samostanowienia narodów. Zastosowanie bowiem zasady granic etnograficznych w najbardziej bezwzględnej formie mogło postawić pod znakiem zapytania prawo do istnienia nowo powstałego państwa, mogło też zadecydować o stopniu jego suwerenności. Mogła ona zatem znaleźć zastosowanie jedynie przy idealnie działającym systemie bezpieczeństwa zbiorowego, który by gwarantował wyznaczone granice i zabezpieczał od napaści. Wobec braku takiego systemu (a powołanie go od razu do istnienia musiało przecież wyglądać nieprawdopodobnie) i konieczności liczenia się w najlepszym razie z pewnym okresem przejściowym — zasada granic etnograficznych winna być modyfikowana przez uwzględnianie stopnia bezpieczeństwa nowo powstałych organizmów politycznych, czyli zasadę granic strategicznych. Ta jednak odrzucana była stanowczo przez decydujących mężów stanu, *Big Five*, na terenie najbardziej dla pokoju Europy groźnym, to jest na terytorium Europy wschodniej.

Stosowanie zatem zasady granic etnograficznych winno być poprzedzone analizą konkretnej sytuacji społecznej, która mogła wymagać większego czy

<sup>29</sup> Seyda, *Polska na przełomie dziejów*. T. III, s. 272—273. — Dmowski, *op. cit.*, s. 90. Relacja z rozmowy autora z Wilsonem co do granic polskich i ich strategicznego znaczenia potwierdza opinie Seydy.

<sup>30</sup> Smogorzewski, *op. cit.*, s. 20.

<sup>31</sup> Temperley, *op. cit.*, t. II, s. 210.

<sup>32</sup> Dr. Günter Decker, *Das Selbstbestimmungsrecht der Nationen*. Göttingen 1955, s. 115—125.



też mniejszego uwzględniania innych kryteriów, jak: obronność, nakazy geografii, gospodarki czy historii. Sztywnie dogmatyczna jej interpretacja, absurdalna teoretycznie miała zazwyczaj na celu jakieś ukryte polityczne zadania.

Zagadnienie wytyczenia granicy polsko-niemieckiej na Pomorzu było zadaniem najbardziej trudnym dla konferencji pokojowej, gdyż waga polityczna tego terytorium nie miała sobie równej spośród wszystkich terytoriów, których kwestię przynależności rozstrzygano.

Wybrzeże pomorskie było jedynym dostępem do morza Polski, państwa, które miało istnieć w zamierzeniach twórców traktatu wersalskiego jako państwo niepodległe między nieprzyjaznymi dotychczas dwoma potężniejszymi od niej sąsiadami. Dostęp do morza był warunkiem istnienia państwa polskiego, a szerokość brzegu i bezpieczeństwo obrotu decydowało o niezależności jego polityki. Zdawano sobie z tego sprawę, jak świadczą dokumenty przedstawiające przebieg rokowań w sprawie Gdańska i uzasadnienie stanowiska zajętego przez Komisję do Spraw Polskich<sup>33</sup>.

Z drugiej strony osadnictwo niemieckie na Pomorzu było owocem potwornego ucisku narodowego, od wielu lat znanego całemu światu, i stosowanie w tych warunkach zasady granic etnograficznych było dość paradoksalne, gdyż stanowiło milczące uznanie efektów tego ucisku, potępianego w myśl zasady samostanowienia narodów. Wszelkie kompromisowe rozwiązania, tak słuszne nieraz w rokowaniach dyplomatycznych, a poszukiwane przez uczestników konferencji były tu nieaktualne. Wskazywał na to kierownik Delegacji Polskiej<sup>34</sup>.

Warunki były sprzyjające, aby nastąpiło rozstrzygnięcie polityczne. W interesie wszystkich mocarstw zwycięskich leżało stworzenie w Europie wschodniej takiego ośrodka siły, który by potrafił zastąpić je przy obronie nowo stworzonego porządku. Na taki ośrodek nadawało się jedynie odrodzone państwo polskie. Ukształtowanie zatem wojskowo zabezpieczonych jego granic nie powinno budzić sprzeciwów. Sprzeciwy jednak powstały, i to wagi tak dużej, że przesądziły w sposób niekorzystny dla interesów polskich i europejskich rozstrzygnięcie kwestii Pomorza. Premier brytyjski, nie mając zaufania do projektowanego systemu bezpieczeństwa zbiorowego — Ligi Narodów i przewidując wybuch następnego konfliktu zbrojnego, uważał, że w interesie Wielkiej Brytanii leży, aby zarzewie tego konfliktu było położone jak najdalej od wysp brytyjskich, na wschodzie raczej Niemiec niż na ich zachodzie. Te motywy politycznej jedynie natury zadecydowały, że Lloyd George okazał się oddanym szermierzem zasady granic etnograficznych odnośnie do granicy polsko-niemieckiej na Pomorzu. Dlatego też zagarniając kolonie niemieckie i pozbawiając zwyciężonych floty (co zabezpieczało przed wszelką konkurencją niemiecką), brytyjscy mężowie stanu, członkowie tzw. gabinetu imperialnego, wykazywali daleko posuniętą ustepliwość wobec stanowiska niemieckiej delegacji na konferencją pokojową („Bemerkungen der Deutschen Delegation zu den Friedensbedingungen“), która tak zawzięcie przeciwstawiała się próbom uwolnienia uciskanych narodów spod jarzma niemieckiego. Stąd też rodziła

<sup>33</sup> Raport z dn. 12 III 1919 r. D. H. Miller, *op. cit.*, t. VI, s. 350 i n.

<sup>34</sup> Memoriał z 8 X 1918 r. złożony przez Dmowskiego Wilsonowi, *op. cit.* Akty i dok. dot. G. P. P., cz. I, s. 51.



się troska Lloyd George'a, że Niemcy traktatu nie podpiszą, jeśli nie poczyni się im ustępstw<sup>35</sup>.

Interpretacja historyczna natomiast zasady granic etnograficznych, w związku z proklamowaniem nieważności traktatów rozbiorowych, dokonanym zresztą oficjalnie jedynie przez rząd radziecki (w dniu 29 VIII 1918 r.) pociągałaby za sobą w konsekwencji konieczność uwzględniania przy określeniu granicy politycznej zmian zasięgu zaludnienia etnicznego w ciągu długiego okresu historycznego, co w zastosowaniu do Pomorza musiałoby zmodyfikować stanowisko zajęte przez konferencję pokojową w sensie dla Polski korzystnym<sup>36</sup>. Oparcie się na fałszywych danych niemieckiej statystyki narodowościowej z 1910 r. nie mogłoby być rzecz jasna w tych warunkach aktualne.

<sup>35</sup> D. Lloyd George, Prawda o Traktacie Wersalskim. W-wa. b. d. t. II, streszczenie narad gabinetu imperialnego odnośnie do warunków pokoju, s. 220 i n.

<sup>36</sup> Wyniki nowszych badań w tej dziedzinie przynoszą prace: Zdz. Kaczmarscyk, Rozpowszechnienie narodowości polskiej nad Odrą i Bałtykiem w późnym feudalizmie. „Przegląd Zachodni“ nr 1—3 r. 1953. K. Ślaski, Przemiany etniczne na Pomorzu Zachodnim. Poznań 1954. Makiet: Historia Polski. I. H. PAN, tom III, cz. 1. W-wa 1956, s. 435/439. Istorija Polczy. ANSSSR. tom I. Moskwa 1954, s. 369/379.